

KRYSTIAN ALBERT DZIADEK

Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy w Balicach k. Krakowa  
<https://orcid.org/0000-0002-4874-3204>

## Ignacy Dziadek w piśmiennictwie i rodzinnym przekazie

1. Śląskie korzenie – 2. Dzieciństwo i młodość – 3. Życie dojrzałe, aktywność społeczno-polityczna i publikacje

W przekazach rodzinnych Ignacy Dziadek dał się zapamiętać jako wykształcony samouk, przedstawiciel chłopskiego społeczeństwa. Ten prosty człowiek zasłynął w historii jako jeden z pierwszych Górnoszlązaków, który wybrany został posłem, do powołanego w marcu Pruskiego Zgromadzenia Narodowego po pamiętnych przemianach Wiosny Ludów z 1848 r.<sup>1</sup> W dokumentach archiwalnych odnotowano, że zasiadał on w ławach tejże instytucji zaledwie przez dwa dni, w czasie pierwszej sesji. Na dalszą karierę brakowało i życzliwości politycznej w wyższych sferach władzy, a być może bardziej środków finansowych, aby móc swobodnie działać w Berlinie<sup>2</sup>. A jednak jego obecność w tych ważnych dniach budzenia się do życia niemieckiego parlamentaryzmu wystarczyła, aby razem z ks. Józefem Szafrankiem zaapelować o prawo do języka polskiego na Górnym Śląsku, którym od wieków posługiwali się tutejsi mieszkańcy, jako równorzędnego języka urzędowego. On również przez całe swoje życie tworzył małe dzieła literackie, przeznaczone dla prostego ludu. Jako osoba głęboko wierząca, spokrewniona ze znanymi górnoszląskimi kapłanami, przyczynił się również do tego, że spod jego kurateli wyszły liczne powołania kapłańskie, m.in.

---

<sup>1</sup> Lech Trzeciakowski. 2003. *Posłowie polscy w Berlinie 1848–1928*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 480.

<sup>2</sup> Pierwszy pruski *Landtag* funkcjonował od 21 maja do 5 grudnia 1848 r.

ks. Johannes Chrzęszcz, czy też jego dwóch synów: Johannes i Constantin. Warto przybliżyć sylwetkę tego człowieka pozytywnych przemian w śląskiej mentalności, która bazowała na tradycyjnych wartościach i katolickiej religii.

## 1. Śląskie korzenie

Ignacy Dziadek urodził się w Mionowie, w powiecie prudnickim, 20 lipca 1812 r.<sup>3</sup> Warto głębiej zastanowić się nad jego pochodzeniem, ponieważ taki samouk, jak się go powszechnie nazywa, musiał wyrosnąć na jakimś urodzajnym podłożu, stworzonym najpierw w domowych pieleszach, a potem w kontaktach szkolnych i przykościelnych.

O jego pradziadku – Walentinie (Vallentino Dziadeg) – dowiadujemy się z *Katastru karolińskiego* z lat 1722–1726, opracowanego przez komisję historyczną dla dawnego powiatu głogóweckiego<sup>4</sup>. W tymże okresie był on jedynym noszącym takie nazwisko i „obsiewającym ziemię w całym powiecie”, co sugerować może, że mielibyśmy do czynienia z założycielem tego rodu w Mionowie. Pamiętać jednak należy, że opublikowana część *Katastru* nie obejmuje mieszkańców miast i dóbr będących własnością instytucji kościelnych. Z księgi pogrzebów parafii Wierzch wynika, że w 1732 r. zmarła w Mochowie Christina Dziadek, a w 1730 r. – Johannes Dziadek. W 1732 r. zmarł w Dzierżysławiu Georgius Dziadek. Niestety, trudno doszukać się powiązań rodzinnych pomiędzy tymi osobami.

Walentin (Vallentino) wraz z żoną Marianną dysponowali ogrodem i przydomowym zadrzewieniem o powierzchni około 0,5 ha, lecz zasadniczym źródłem ich utrzymania było gospodarstwo o powierzchni około 12,5 ha. Interesującym jest fakt, że mionowski rolnik płacił podatki od powierzchni około 10,8 ha. Należy zatem domniemywać, że grunty nieprzynoszące należytych dochodów nie były opodatkowane. O fakcie, że Walentin Dziadek był w czasie spisu katastralnego zasiedziałym mieszkańcem Mionowa, świadczy księga chrztów parafii Wierzch, w której zapisano, że w czerwcu 1716 r. był ojcem chrzestnym Anny – córki Petera i Ewy Soloch<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Archiwum Parafii św. Wawrzyńca w Wierchu (dalej: AP Wierzch). *Księga chrztów*. T. 6: 1804–1815, nr metryki: 172.

<sup>4</sup> Historische Kommission für den Kreis Neustadt. Wyd. 2016. *Der Altkreis Oberglogau im „Karolinischen Steuerkataster“ von 1722–1726. Historyczny powiat głogówecki w „Katastrze karolińskim” z lat 1722–1726* (Oberschlesien e.V. Landeskundliche Schriftenreihe, 9). Görlitz: Senfkornverlag, 341, 346.

<sup>5</sup> Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAW). *Księgi metrykalne*. Sygn. 183a. *Taufe Deutsch-Mülmen 1714–1729*, nr metryki: 26.

Spadkobiercą Walentina i jego gospodarstwa został jego syn, Lukas, urodzony w Mionowie i ochrzczony 9 października 1724 r. w kościele w Wierzchu<sup>6</sup>. Krótko po ślubie z pochodzącą z Wierzchu Marią (Marianną) Bontzek, 21 lutego 1774 r. urodził się jego syn – Gregor<sup>7</sup>. Niestety, było to jednak 6 miesięcy po śmierci Walentina. Również śmierć Lukasa w wieku 49 lat była czymś raczej niespodziewanym. W tej sytuacji wdowa po Lukasiu – Maria Dziadek, pozostając z małymi dziećmi, musiała ratować gospodarstwo i swoją rodzinę. Rozwiązaniem problemu okazało się powtórne małżeństwo, jakie 16 czerwca 1774 r. zawarła z Thomasem Kijasem (Kioschem), pochodzącym z Wierzchu<sup>8</sup>. W znajdującym się w archiwum rodzinnym odpisie dawnej księgi gruntowej można przeczytać, że 21 lutego 1776 r. zawarto kontrakt pomiędzy Thomasem a jego żoną, Marią, na mocy którego brał on ww. gospodarstwo jedynie w czasowe administrowanie<sup>9</sup>. Po 23 latach, tj. 5 lutego 1799 r., syn Lukasa – Gregor – samodzielnie dokonał wykupu gospodarstwa od swojego ojczyma<sup>10</sup>. Te zawirowania majątkowe z pewnością ukształtowały osobowość młodego Gregora, który musiał zmierzyć się z wieloma problemami, m.in. z aktami prawnymi dotyczącymi spraw majątkowych, a to oznaczało, że zapewne swobodnie czytał i pisał. Zresztą sam Weigt w opublikowanym wywiadzie z Schirmeisenem w „Tygodniku Prudnickim” przytacza przekazywaną od pokoleń historię rodzinną, że Gregor Dziadek w 1812 r. był jedynym mieszkańcem Mionowa potrafiącym pisać<sup>11</sup>. Zapewne umiejętność ta, jak i nabyta znajomość obowiązującego prawa uczyniły z niego człowieka o ukształtowanej osobowości – męża godnego zaufania. Prawdopodobnie to właśnie on zapoczątkował gromadzenie książek w domowej bibliotece. Mało znana jest również jego działalność natury politycznej. Niemniej Bleiber i Schmidt umieścili go wraz z jego synem, Ignacym, na liście śląskich demokratów<sup>12</sup>. Jego działalność społecznikowską opisał również ks. Johannes

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: AP Opole). Sygn. 45/1525/8/35. *Grundbuch von Polnisch Mülmen, Kreis Neustadt*. T. 1: 1906, nr 20, rubryka I; AAW. *Księgi metrykalne*. Sygn. 183a, nr metryki: 91.

<sup>7</sup> AAW. *Księgi metrykalne*. Sygn. 193g. *Trauungen Deutsch-Mülmen 1766–1781*, nr metryki: 193; sygn. 183c, *Taufe Deutsch-Mülmen 1765–1775*, nr metryki: 176.

<sup>8</sup> AAW. *Księgi metrykalne*. Sygn. 183f. *Trauungen Deutsch-Mülmen 1730–1765*, 63.

<sup>9</sup> AP Opole. Sygn. 45/1525/8/35, rubryka 2.

<sup>10</sup> AP Opole. Sygn. 45/1525/8/35, rubryka 3.

<sup>11</sup> Antoni Weigt. 1997. „W myślach, mowie i uczynkach”. *Tygodnik Prudnicki* 10 (dodatek: Archiwum odkrywcy – historia): 1–2.

<sup>12</sup> Por. Helmut Bleiber, Walter Schmidt. 2007. *Schlesien auf dem Weg in die bürgerliche Gesellschaft. Bewegungen und Protagonisten der schlesischen Demokratie im Umfeld von 1848*. T. 1, cz. 1: *Ereignisse, Bewegungen, Prozesse*. Berlin: „Trafo”.

Chrząszcz w jednym ze swoich artykułów, w którym udowydniał, że właśnie ów Gregor Dziadek był wielokrotnie wybierany na sołtysa Mionowa, a jednocześnie na sędziego obejmującego początkowo trzy, a potem dwie wsie<sup>13</sup>. Jednocześnie Gregor powiększył obszar swojego gospodarstwa i – co bardzo ważne – aż trzem swoim synom zapewnił edukację.

## 2. Dzieciństwo i młodość

Jednym z synów Gregora był Ignacy Józef Dziadek, który urodził się w Mionowie, a ochrzczony został w Wierzchu 20 lipca 1812 r.<sup>14</sup> Jego matką była Johanna z domu Jersch, pochodząca również z Mionowa. Ignacy posiadał liczne rodzeństwo: trzech braci (Jakuba, Szymona i Wincentego) i cztery siostry (Julianę, Zuzannę, Mariannę i Magdalенę), ale na ich temat w zasadzie nic nie wiadomo. W sprawie przebiegu nauki Ignacego brak bardziej szczegółowych informacji, niemniej trudno sobie wyobrazić późniejsze dokonania literackie bez kompletnej edukacji. Jedynym rozsądnym wytłumaczeniem może być indywidualny tok szkolenia – studiów, jakie odbył pod okiem wysokiej klasy fachowców. W tym względzie warto przytoczyć opinię ks. Chrząszcza: „Skąd brała się uczoność tego rolnika? Jego żona była siostrą proboszcza – ks. Glatzela<sup>15</sup> z Ligoty Bialskiej, a wśród jego krewnych znajdowało się wielu duchownych”<sup>16</sup>. Analizując rodowód żony Ignacego, dochodzimy do jej matki – Agnes z domu Gitzler (Hitzler), która z dużym prawdopodobieństwem była siostrą ks. Gitzlera – proboszcza w Wierzchu<sup>17</sup>. Prawdopodobnie Ignacy u proboszcza Gitzlera pobierał nauki i lekcje religii. Można zatem stwierdzić, że to właśnie Marianna Glatzel – żona Ignacego – wniosła do rodziny Dziadków potężny ładunek wiary katolickiej poprzez swych wujków: ze strony ojca – ks. Glatzela, a ze strony matki – ks. Gitzlera. Trudno stwierdzić, czy dwóch kapłanów potwierdzać może w naszym dyskursie stwierdzenie: „wielu duchownych”. Zatem warto pracować dalej nad tym tematem.

<sup>13</sup> Johannes Chrząszcz. 1909. „Das Dreiding in der Herrschaft Moschen, umfassend die Dörfer Deutsch- und Polnisch-Müllmen, Czartowitz, Legelsdorf, Charlottendorf und Moschen”. *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens* 43: 276.

<sup>14</sup> Zob. przypis nr 2.

<sup>15</sup> Ks. Johannes Baptist Glatzel (1824–1886) pochodził z Wilkowa. Od 1857 r. aż do swojej śmierci był proboszczem w Ligocie Bialskiej.

<sup>16</sup> Johannes Chrząszcz. 1927. *Garść wspomnień. W Meminisse iuvat. Wybór pism*. Oprac. Sebastian Rosenbaum, 67. Gliwice 2018: Muzeum w Gliwicach.

<sup>17</sup> Wolfgang Globisch. 2014. *Wczoraj i dziś parafii Wierzch*. Opole: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, 67.

W rodzinnych zapisach można również przeczytać takie zdanie: „Gregor Dziadek umożliwił synowi Ignacemu doskonale wykształcenie, dzięki któremu – do czasu przejęcia ojcowskiego gospodarstwa – był sekretarzem u hrabiego von Matuschka”. W podziękowaniu za pełnioną u hrabiego funkcję otrzymał jako prezent ślubny wartościowe biurko z kompletem biurowych utensyliów<sup>18</sup>.

### 3. Życie dojrzałe, aktywność społeczno-polityczna i publikacje

Ślub z Marianną Glatzel – siostrą proboszcza z Ligoty Bialskiej – odbył się 1 lipca 1834 r.<sup>19</sup> Natomiast z księgi gruntowej dowiadujemy się, że już 18 czerwca 1834 r. Ignacy przejął gospodarstwo od swojego ojca, Gregora<sup>20</sup>. Będąc gospodarzem, kontynuował swoją działalność literacką, co było możliwe dzięki wielkiej zaradności małżonki, która zajmowała się całym gospodarstwem, a pomagał jej w tym zatrudniony administrator<sup>21</sup>. Być może Ignacy rolnictwem specjalnie się nie interesował. Zarabiał za to na tłumaczeniu książek i dokumentów urzędowych, a także sam pisał teksty, które publikował w drukarni Heinricha (w tłumaczeniach często podawano „Henryka”) Händla w Głogówku. Z rodzinnego przekazu dowiadujemy się, że za jedno duże tłumaczenie otrzymał olbrzymie honorarium w kwocie 9 tys. marek<sup>22</sup>. Jak wielka była to suma, można wnioskować na podstawie porównania z innymi – obowiązującymi wówczas – cenami. Przykładowo: w 1899 r. na nowe organy do kościoła w Wierzchu złożono ofertę na kwotę 5490 marek<sup>23</sup>. Inny przekaz rodzinny mówi, że Ignacy zajmował się nauczaniem uczniów i przygotowywaniem ich do przyszłej edukacji w szkołach gimnazjalnych.

Dominującym jego zajęciem było jednak tłumaczenie i wydawanie w języku polskim pozycji religijnych. We wstępie do opracowanego przez siebie modlitewnika, liczącego 924 strony, napisał: „Mam nadzieję, że moja licha praca przynajmniej u jednego pobożnego czytelnika upodobanie znajdzie. A jeśli tak będzie, to i ja już będę sowicie wynagrodzony”<sup>24</sup>. Pisząc wstęp, zaakcentował jednocześnie,

<sup>18</sup> Utensylia – przedmioty potrzebne do wykonywania konkretnej czynności, a w tym przypadku do działalności pisarskiej. Zob. Martin Dziadek. 1990. *Wspomnienia rodzinne* (mps), Mionów, 2–3.

<sup>19</sup> AP Wierzch. *Księga ślubów*. T. 3: 1801–1837, 172.

<sup>20</sup> AP Opole. Sygn. 45/1525/8/35, rubryka 4.

<sup>21</sup> AP Opole. Sygn. 45/1525/8/35, rubryka 5.

<sup>22</sup> Dziadek. 1990. *Wspomnienia rodzinne*, 5.

<sup>23</sup> Globisch. 2014. *Wczoraj i dziś parafii Wierzch*, 108.

<sup>24</sup> Ignacy Dziadek. 1848. *Wybór najosobliwszego nabożeństwa, czyli dokładny zbiór wszystkich do używania służących modlitw*. Głogówek: H. Händel, 6.

że w modlitewniku swoim zamieścił wiele tłumaczeń z języka niemieckiego. Ralph Wrobel wskazał, że chociaż w połowie XIX w. nie brakowało książek służących modleniu się, to jednak dzieło Ignacego Dziadka miało na celu uporządkować bogactwo znanych w okolicznych parafiach modlitw, jakie kapłani odmawiali w języku niemieckim, zaś prosty lud często ich nie rozumiał i nie potrafił wyuczyć ich się na pamięć. Uczciwy Dziadek przy każdej przetłumaczonej przez siebie modlitwie podawał również nazwisko jej autora albo też wydawcę niemieckojęzycznego modlitewnika, z którego on sam korzystał<sup>25</sup>.

We wstępie do innego modlitewnika Ignacy Dziadek tak zachwalał świętą wiarę katolicką: „Miałbyś jeszcze inne podobne wyrazy, które by się nie zgadzały ze świętą wiarą naszą? Tak cię proszę, mój kochany czytelniku, żebyś był przeświadczony, że ja one też chcę zrozumieć, tak jako je prawdziwa nauka Boska i święty rzymskokatolicki Kościół wyrozumie, którego przez to posłusznym synem być uroczyście się przyznaję”<sup>26</sup>. Na końcu zaś tegoż wprowadzenia napisał: „A jeśli by ta książka przyprowadziła jakiego czytelnika do służby Panny Maryi, oto będę za tę moją pracę należycie wynagrodzony”<sup>27</sup>. Powyższe wydanie z 1852 r., liczące 257 stron, zasługuje na szczególne uznanie: po pierwsze – zgromadzone legendy chrześcijańskie opracował on w postaci rymowanych wierszy, a po drugie – do zbioru dołączył kilka własnych modlitw wielbiących Maryję Pannę. Przykładem tego niech będzie napisany przez niego fragment okolicznościowej modlitwy:

Narodzenie Panny Maryje

Święta! Tyś od Boga  
Od wieków obrana.  
Nam niegdyś porodziła  
Zbawiciela Pana.

Byłaś już tak czystą  
W narodzeniu Twojem,  
Bywaj też i teraz  
Pocieszeniem mojem.

<sup>25</sup> Ralph Michael Wrobel. 2014. *Geschichte der Dörfer Deutsch und Polnisch Mülmen*. W: Wolfgang Globisch. *Wczoraj i dziś parafii Wierzch*, 568. Opole: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża.

<sup>26</sup> Ignacy Dziadek. 1852. *Odrobina spadająca ze stołu królewskiego, czyli dobrodziejstwa i łaski ludzior wskazan od Najświętszej Panny Maryi*. Głogówek: H. Händel, 6.

<sup>27</sup> Dziadek. 1852. *Odrobina spadająca ze stołu królewskiego*, 8.

Silnie ugruntowana wiara gospodarza i nauczyciela z Mionowa przenikała do świadomości, uznania i szacunku prostego ludu śląskiego. Jego twórczość była tak głęboko przepojona wiarą w Jezusa Chrystusa i w Jego Matkę, że czytelnicy byli przekonani, iż autorem tych tekstów jest katolicki duchowny. Przykładem tego niech będzie obdarowanie go przez Henrykę Młynarską tytułem „ksiądz”. W jednej ze swoich książek właśnie tak określiła Ignacego Dziadka, publikując jedną z opracowanych przez niego legend w postaci rymowanego wiersza. W czasie przeprowadzonego ze mną wywiadu przyznała się, że opracowując monografię, błędnie założyła, że tak pisać mógł tylko człowiek z solidnym, teologicznym wykształceniem, stąd nie sprawdziła, czy rzeczywiście autor legendy, określany przez czytelników „księdzem”, był nim w rzeczywistości<sup>28</sup>.

On sam swoją wiarę, tak silnie ugruntowaną, przekazywał swoim dzieciom, bliskim i najbliższemu otoczeniu, w tym swoim uczniom. Świadectwem tego są jego dwaj synowie. Starszy syn – Constantin, będąc nauczycielem, podjął studia medyczne, ale zamienił je na teologiczne<sup>29</sup>. Całe życie kapłańskiej posługi spędził w parafii Ujazd: początkowo jako wikariusz, a później jako proboszcz i dziekan dekanatu<sup>30</sup>. Młodszy o 5 lat kolejny syn – Johannes Nepomuk – po ukończeniu studiów we Wrocławiu<sup>31</sup> rozpoczął swoją kapłańską posługę w parafii Stare Koźle, a w 1883 r. został proboszczem w Zalesiu, również w dekanacie Ujazd<sup>32</sup>. Młodsze go z braci fascynowały przyroda i podróże. W 1900 r. dotarł do Watykanu, gdzie jako *Pfarrer* Jan Dziadek, zwracając się do papieża: „Prosił o apostolskie błogosławieństwo i pełne rozgrzeszenie w godzinie śmierci dla siebie i krewnych do trzeciego pokolenia”. Pod powyższą prośbą znajduje się odręczny wpis: „Najświętszy kapłan łaskawie przyczynił się do tych prośb. Z Watykanu dnia 11 maja 1900 r. J.M. Constantini, arcybiskup Patras”<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> Henryka Młynarska. 2010. *Legends, podania i opowieści historyczne z Głogówka i okolic. Sagen, Legenden und historische Geschichten aus dem Oberglogauer Lande*. Wrocław: Agencja Wydawnicza a Linea, 367.

<sup>29</sup> Stanisław Jujeczka, Henryk Gerlic. 2019. *Katalog duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego na podstawie ksiąg święceń biskupów wrocławskich 1811–1916. Catalogus cleri saecularis regularisque in libris ordinationum episcoporum Wratislaviensium occurrentis 1811–1916*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, 102.

<sup>30</sup> Ks. Constantin Dziadek (1837–1903) w latach 1886–1903 był proboszczem w Ujeździe. Zob. Globisch. 2014. *Wczoraj i dziś parafii Wierzch*, 334.

<sup>31</sup> Jujeczka, Gerlic. 2019. *Katalog duchowieństwa diecezjalnego*, 102.

<sup>32</sup> Ks. Johannes Dziadek (1842–1903) przez 20 lat był proboszczem w Zalesiu k. Góry Świętej Anny. Tam również zmarł. Zob. Globisch. 2014. *Wczoraj i dziś parafii Wierzch*, 334.

<sup>33</sup> Johannes Dziadek. 1900. *Prośba do Ojca Świętego*, 3 (rkps).

W przekazach rodzinnych zachowały się także informacje o pozostałych dzieciach Ignacego. Jego najstarszym synem był Paweł (Paul), który po ukończeniu szkoły rolniczej pracował jako administrator szlacheckich majątków. Ukochana córka Julianna (Julianne) wyszła za mąż za okolicznego młynarza. Po wczesnym owdowieniu, pomocną, braterską dłoń podał jej ks. Constantin, który zatrudnił ją jako farską gospodynię. Na rodzinnym gospodarstwie pozostał inny syn Ignacego – Albert (mój dziadek). Jak zapisano w księgach, objął on gospodarstwo po ojcu „bez długów i zobowiązań”.

Droga życia kapłańskiego obecna była w rodzinie Ignacego Dziadka i w dalszych pokoleniach. Wybrał ją m.in. syn córki Ignacego – Johanny, która wyszła za mąż za rolnika Willimsky’ego z Głogówka. Albert Willimsky, urodzony 29 grudnia 1890 r., po studiach teologicznych we Wrocławiu przyjął święcenia kapłańskie 22 czerwca 1919 r. i jako kapelan rozpoczął pracę duszpasterską w Bytomiu. W okresie międzywojennym, jako proboszcz berlińskiej parafii w Kreuzberg, na skutek wyraźnie manifestowanych przez niego poglądów antynazistowskich i oficjalnych wystąpień, w których m.in. bronił polskich robotników, był szykanowany przez policję i Gestapo, a nawet kilkakrotnie aresztowany. Władze kościelne, chcąc go chronić, co kilka lat zmieniały jego miejsce posługi. Trwało to do lipca 1939 r., kiedy to naziści podjęli „ostateczną decyzję”, kierując go na ostatni etap jego życia do aresztu w Szczecinie, a 1 lutego 1940 r. – do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie zmarł już po trzech tygodniach, tj. 22 lutego tego roku. Jego osoba widnieje w wykazie niemieckich męczenników II wojny światowej z następującym zapisem: „Albert Willimsky niemiecki ksiądz rzymskokatolicki, przeciwnik nazizmu. Za nieugiętą krytykę nazizmu i obronę godności maltretowanych polskich robotników zamęczony został w niemieckim obozie koncentracyjnym”<sup>34</sup>.

Przeglądając dorobek piśmienniczy (autorski i tłumaczeniowy) oraz wydawniczy Ignacego Dziadka, dotarłem tylko do czterech oryginalnych pozycji. Lecz z wypowiedzi wielu osób wynika jasno, że jego dorobek był znacznie szerszy, obejmujący szereg różnych dyscyplin. Dowodem tego mogą być słowa ks. Johannes Chrzęszcza, jakie zamieścił w 1925 r. w jednym ze swoich wspomnień:

My z Polskiego Mionowa zatrzymywaliśmy się przed księgarnią Henryka Händla.

Dlaczego? Ignacy Dziadek, właściciel ziemski z Polskiego Mionowa i ojciec dwóch

<sup>34</sup> Bogdan Frankiewicz. 2003. Ks. Albert Willimsky – przykład chrześcijańskiej postawy wobec zbrodni nazizmu. W *Antyfaszystowska działalność Kościoła katolickiego i ewangelickiego na Pomorzu Zachodnim. Pastor Dietrich Bonhoeffer i ks. Albert Willimsky*. Red. Marian Grzęda, 29–34. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego; Ursula Pruß. 1999. Erzbisum Berlin. Pfarrer Albert Willimsky. W *Zeugen für Christus. Das deutsche Martyrologium des 20. Jahrhunderts*. Red. Helmut Moll, 117–120. Paderborn: Verlag Ferdinand Schöningh.

księży, był wykształconym człowiekiem, chociaż nie uczęszczał do żadnej wyższej szkoły. To, co potrafił, nauczył się dzięki prywatnemu studiowaniu i dzięki swoim synom. Ten Dziadek wydawał wiele książek o religijnej treści, które księgarz Händel drukował i wystawiał w swoim oknie wystawowym. Osobiście posiadałem sporo jego książek i tylko żałuję, że w minionym czasie je utraciłem. Czy ktoś z Głogówka posiada jeszcze jakąś książkę Dziadka?<sup>35</sup>

Opisując Ignacego Dziadka, trzeba przytoczyć jeszcze jeden szerszy akapit ze wspomnień ks. Chrzászcza, który jako jego uczeń i sąsiad korzystał z biblioteczki nauczyciela:

Trzecim mądrym mężem, który bił wszystkich innych na głowę, był właściciel majątku chłopskiego Ignatz Dziadek. Już w czasach mego dzieciństwa podziwiano go we wsi, bo miał wiele książek. Jak się później dowiedziałem, były to wydania polskie i niemieckie, gdyż Dziadek obie mowy znał perfekcyjnie. Tym, co dziwiło jeszcze bardziej, była jego znajomość łaciny. Gdy już byłem studentem, przekonałem się, że rozumiał wszystkie prefacje, czytał Cezara i pisma Cycerona. Potrafił odczytać każdą lekarską receptę i w potrzebie zawsze udzielał chłopom rady i pomocy. Nikt nie był tak uczony jak Ignatz Dziadek. Układał liczne pisma, z których wiele wydawano drukiem u drukarza Händla w Głogówku. W 1848 r. wybrano Dziadka do Zgromadzenia Narodowego i w Berlinie wygłaszał on płomienne mowy za wolnością stanu chłopskiego<sup>36</sup>.

W młodości otrzymywałem wiele książek. Pośród nich znalazło się także opisanie Śląska w języku polskim. Tytułu dzieła nie pamiętam, ale wiem, że omówiono w nim dokładnie wszystkie powiaty Śląska. Zgodnie z rodzinnym przekazem, historia Śląska została napisana przez Ignacego Dziadka wspólnie z ks. proboszczem Kiszonkiem<sup>37</sup>, lecz znalezienie fizycznych dowodów tych stwierdzeń okazuje się jak na razie niemożliwe.

Na temat Ignacego Dziadka wypowiadali się również Bogdan Cimała i Franciszek Hawranek, którzy stwierdzili jednoznacznie, że jako poseł w pierwszym pruskim parlamencie należał do lewicy zgromadzenia konstytucyjnego. Podkreślili też, że jako rolnik bardzo rozwinął on swoje talenty drogą samokształcenia. Za-

<sup>35</sup> Johannes Chrzászcz. 1925. Głogówek około roku 1870. Kilka wspomnień z dzieciństwa. *W Meminisse iuvat*, 90.

<sup>36</sup> Chrzászcz. 1927. Garść wspomnień, 66–67.

<sup>37</sup> Por. Dziadek. 1990. *Wspomnienia rodzinne*, 10.

znaczyli, że ów samouk biegle czytał łacińskich klasyków i zgromadził obszerną bibliotekę, ale również sam wydawał książki: modlitewniki, zbiory facecji i różnych opowiadań<sup>38</sup>. Z kolei Helmut Bleiber i Walter Schmidt w swoim rejestrze osób przedstawili Ignacego i jego ojca, Gregora, w wykazie śląskich demokratów, nie zaś członków lewicy. I w tym przypadku wymieniono jego zdolności pisarskie i znajomość języków obcych oraz podkreślono spory dorobek wydawniczy, ale wskazano, że nie zachował się on do dnia dzisiejszego. W podobnym tonie pisał o pośle z Mionowa Jan Schirmeisen – miejscowy historyk:

Urodzony na wsi Ignacy Dziadek, syn Grzegorza, był rolnikiem samoukiem. Potrafił odczytywać i tłumaczyć recepty lekarskie, znał niemiecki i łacinę. Pisał piosenki i opowiadania, ale nic po nim się nie zachowało. Miał bogatą bibliotekę<sup>39</sup>.

Informacje o umiejętności odczytywania recept obecne są również w rodzinnych przekazach. Ponoć nauczyciel czynił to z potrzeby pomagania współmieszkańcom.

Szczególnie często odnotowywany jest wpływ Ignacego Dziadka na kształtowanie się historycznych zainteresowań ks. Johanna Chrzászcza. Franciszek Dendewicz podkreśla, że to Ignacy troszczył się o początkowe wykształcenie tego przyszłego kapłana i historyka<sup>40</sup>. Zachowując jak gdyby utarty już porządek, Albert Szyndzielorz odnotowuje, że ks. Chrzászcza szczególnie urzekały bajki oraz sztuki teatralne dla dzieci, które napisał jego uczony sąsiad<sup>41</sup>.

Najmniej informacji posiadamy odnośnie do zaangażowania Ignacego Dziadka jako posła w parlamencie pruskim w 1848 r. Być może była to tylko krótka przystopka gospodarza, którego wybrano drogą powszechnych wyborów do berlińskiego zgromadzenia, ale nie dane mu było zbyt długo w nim zasiadać. Niemniej jego nazwisko wymienia Lech Trzeciakowski w swoim opracowaniu o posłach polskich w Berlinie<sup>42</sup>. Ks. Piotr Górecki, komentując niejako przekazywane od pokoleń in-

<sup>38</sup> Bogdan Cimała, Franciszek Hawranek. 1978. Prudnickie w epoce kapitalizmu. W *Ziemia Prudnicka. Dzieje, gospodarka, kultura*. Red. Wiesław Lesiuk, 142. Opole: Instytut Śląski.

<sup>39</sup> Jan Schirmeisen. 1985. *Dzieje Mionowa i okolic*. Mionów, 10 (mps).

<sup>40</sup> Franciszek Dendewicz. 2007. Johannes Chrzászcz. W *Ślawne postacie pogranicza polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad – wspólne dziedzictwo historyczne. Berühmte Persönlichkeiten des polnisch-tschechischen Grenzgebietes in Euroregion Pradziad – das gemeinsame historische Erbe. Významné osobnosti polsko-českého pohraničí – Euroregion Pradziad – společné historické dědictví*. Oprac. Lidia Procter, Czesław Kowalczyk, 31–34, Nysa: Starostwo Powiatowe w Nysie.

<sup>41</sup> Por. Piotr Górecki. 2015. „Ks. Johannes Chrzászcz (1857–1928) – duszpasterz, człowiek nauki i pióra, badacz śląskich dziejów”, *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy* 11 (1): 65.

<sup>42</sup> Trzeciakowski. 2003. *Posłowie polscy w Berlinie*, 480.

formacje rodzinne o gospodarzu z Mionowa, poszedł nawet dalej w swoich rozważaniach:

Razem z ks. Józefem Szafrankiem bronił w parlamencie prawa do używania języka polskiego przez Górnślązaków. On też jako pierwszy wystąpił z żądaniem poprawy położenia górników i ograniczenia ciężarów chłopskich. Stary wiarus dobrze znał język łaciński i z pamięci deklamował liczne passusy z literatury pięknej<sup>43</sup>.

W podobnym tonie snuł swoje refleksje wydawca dzieł ks. Chrząszcza – Sebastian Rosenbaum, który osobowość Dziadka przedstawił w następujący sposób: „Ignatz Dziadek, mionowski rolnik, który w 1848 r. reprezentował w parlamencie frankfurckim [*sic!*]<sup>44</sup> powiat prudnicki i znany był z uczoności, dwóch synów pokierował na kapłanów, a młodego Johanna Chrząszcza zaopatrywał w książki i broszury”<sup>45</sup>. Z powyższych cytatów i rodzinnego przekazu wyłania się bogata osobowość człowieka, który, należąc do warstwy włościańskiej, był jednym z najznamienitszych jej przedstawicieli. Cechował go także szeroki wachlarz twórczości literackiej. Tworzył i publikował modlitewniki, opowiadania, zbiory facecji, piosenki, bajki i sztuki dla dzieci. W pewnym momencie zdecydował się nawet bronić swoich ziomków na wysokich szczeblach ówczesnej władzy w okresie budzącego się w Prusach parlamentaryzmu.

\*

Ignacy Dziadek, wraz ze swą małżonką Marianną, przeżył ostatnie lata życia pod troskliwą opieką syna – ks. Constantina – w Ujeździe. Ciało Marianny Dziadek (zmarła 15 kwietnia 1881 r.) zostało przewiezione do Wierzchu i pochowane na przykościelnym cmentarzu. Ignacy Dziadek także zmarł w Ujeździe, 31 stycznia 1883 r. Podobnie jak miało to miejsce dwa lata wcześniej, trumnę z ciałem Ignacego przewieziono do jego rodzinnej parafii i pochowano na parafialnym cmentarzu w grobie przy murze cmentarnym, na wysokości północnego skrzydła transeptu kościoła. Mogiłę upamiętniał skromny nagrobek, który przetrwał

<sup>43</sup> Górecki. 2015. „Ks. Johannes Chrząszcz”, 65. Por. Błażej Kupski, Piotr Górecki. 2017. „Johannes Chrząszcz – społecznik i pasjonat historii. W 160. rocznicę urodzin pyskowskiego proboszcza”. *Nowiny Gliwickie* 62 (19): 16.

<sup>44</sup> To oczywiście błąd. Ignacy Dziadek został wybrany do Pruskiego Zgromadzenia Narodowego, czyli do *Landtagu*.

<sup>45</sup> Sebastian Rosenbaum, 2018. Doctor ineffabilis. Ks. Johannes Chrząszcz i jego miejsce w spuściznie kulturowej Górnego Śląska. W *Meminsisse iuvat*, 11.

do kwietnia 1967 r., kiedy to pochowano w tym miejscu wnuka Ignacego – Jana Dziadka, ostatniego członka rodu mieszkającego w Mionowie, a wywodzącego się od słynnego „Vallentino Dziadka”. Również i ten grób – zgodnie z oświadczeniem ostatniej opiekunki rodowej mogiły – został zlikwidowany pod koniec lat 90. ubiegłego wieku.

Analizując życie i twórczość Ignacego Dziadka, warto się zastanowić, jak to się stało, że obecnie udało się wydobyć na światło dzienne tylko jego cztery modlitewniki i jedną pieśń kościelną. Można założyć, że skoro mionowski gospodarz i nauczyciel korzystał jedynie z małej drukarni w Głogówku, to i nakład drukowanych przez niego dzieł był niewielki. Drugim czynnikiem były zapewne uwarunkowania historyczne. W minionym czasie Polski Mionów nie zawsze był „polski”. Były też lata, w których język polski, a więc i polskie piśmiennictwo było zwalczane, a ludzie wyzbywali się polskich książek. Ale wyjątki zawsze mają miejsce. W okresie II wojny światowej Jan Dziadek (wnuk Ignacego) został 28 sierpnia 1939 r. uwięziony w Buchenwaldzie. Jego gospodarstwo zostało zarekwirowane i osadzono na nim niemieckiego gospodarza, natomiast żona z sześciorgiem dzieci została wysiedlona. Po zakończeniu wojny Jan Dziadek wrócił do zrujnowanego gospodarstwa. W tym momencie ujawnił się szczególny wyjątek; mianowicie zachowało się wiele skrzyń książek, rękopisów i publikacji Ignacego Dziadka. Niestety, ich dalszy los pozostaje nieznany. Te materiały zapewne pakował osobiście sam Ignacy, który po przekazaniu gospodarstwa synowi – Albertowi przeprowadził się wraz z żoną do syna Constantina, który był proboszczem w Ujeździe. Zapewne zabrał ze sobą jakieś wartościowe manuskrypty, być może tworzył też nowe rzeczy. Być może jakieś materiały pozostały po jego śmierci na probostwie w Ujeździe. Niestety, wycofujące się po zakończeniu wojny wojska radzieckie dwukrotnie podpalały tamtejsze probostwo, w wyniku czego spłonęła cała parafialna dokumentacja, w tym ewentualna twórczość Ignacego Dziadka. Wydaje się więc, że jedynym możliwym miejscem poszukiwań jego twórczości mogą być jeszcze strychy starych, wiejskich domów. Kto wie, może w przyszłości ktoś natrafi na dzieła tego zapomnianego już górnośląskiego społecznika?

\*

## Bibliografia

### Źródła:

Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (AAW)

*Księgi metrykalne*

Sygn. 183a. *Taufe Deutsch-Mülmen 1714–1729.*

Sygn. 183c. *Taufe Deutsch-Mülmen 1765–1775.*

Sygn. 183f. *Trauungen Deutsch-Mülmen 1730–1765.*

Sygn. 193g. *Trauungen Deutsch-Mülmen 1766–1781.*

Archiwum Parafii św. Wawrzyńca w Wierzchu (AP Wierzch)

*Księga chrztów.* T. 6: 1804–1815.

*Księga ślubów.* T. 3: 1801–1837.

Archiwum Państwowe w Opolu (AP Opole)

Sygn. 45/1525/8/35. *Grundbuch von Polnisch Mülmen, Kreis Neustadt.* T. 1: 1906.

Dziadek Ignacy. 1848. *Wybór najosobliwszego nabożeństwa, czyli dokładny zbiór wszystkich do używania służących modlitw.* Głogówek: H. Händel.

Dziadek Ignacy. 1852. *Odrobina spadająca ze stołu królewskiego, czyli dobrodziejstwa i laski ludziom wskazane od Najświętszej Panny Maryi.* Głogówek: H. Händel.

Dziadek Johannes. 1900. *Prośba do Ojca Świętego* (rkps).

### Opracowania:

Bleiber Helmut, Walter Schmidt. 2007. *Schlesien auf dem Weg in die bürgerliche Gesellschaft. Bewegungen und Protagonisten der schlesischen Demokratie im Umfeld von 1848.* T. 1, cz. 1: *Ereignisse, Bewegungen, Prozesse.* Berlin: „Trafó”.

Chrząszcz Johannes. 1909. „Das Dreiding in der Herrschaft Moschen, umfassend die Dörfer Deutsch- und Polnisch-Müllmen, Czartowitz, Legelsdorf, Charlottendorf und Moschen”. *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens* 43: 274–290.

- Chrząszcz Johannes. 2018. Głogówek około roku 1870. Kilka wspomnień z dzieciństwa. W *Meminisse iuvat. Wybór pism*. Oprac. Sebastian Rosenbaum, 81–98. Gliwice: Muzeum w Gliwicach.
- Chrząszcz Johannes. 2018. Garść wspomnień. W *Meminisse iuvat. Wybór pism*. Oprac. Sebastian Rosenbaum, 61–80. Gliwice: Muzeum w Gliwicach.
- Cimała Bogdan, Franciszek Hawranek. 1978. Prudnickie w epoce kapitalizmu. W *Ziemia Prudnicka. Dzieje, gospodarka, kultura*. Red. Wiesław Lesiuk, 111–152. Opole: Instytut Śląski.
- Dendewicz Franciszek. 2007. Johannes Chrząszcz. W *Sławne postacie pogranicza polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad – wspólne dziedzictwo historyczne. Berühmte Persönlichkeiten des polnisch-tschechischen Grenzgebietes in Euroregion Pradziad – das gemeinsame historische Erbe. Významné osobnosti polsko českého pohraničí – Euroregion Pradziad – společné historické dědictví*. Oprac. Lidia Procner, Czesław Kowalczyk, 31–34, Nysa: Starostwo Powiatowe w Nysie.
- Dziadek Martin. 1990. *Wspomnienia rodzinne*. Mionów (mps).
- Frankiewicz Bogdan. 2003. Ks. Albert Willimsky – przykład chrześcijańskiej postawy wobec zbrodni nazizmu. W *Antyfaszystowska działalność Kościoła katolickiego i ewangelickiego na Pomorzu Zachodnim. Pastor Dietrich Bonhoeffer i ks. Albert Willimsky*. Red. Marian Grzęda, 29–34. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Globisch Wolfgang. 2014. *Wczoraj i dziś parafii Wierzch*. Opole: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża.
- Górecki Piotr. 2015. „Ks. Johannes Chrząszcz (1857–1928) – duszpasterz, człowiek nauki i pióra, badacz śląskich dziejów”. *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy* 11 (1): 64–73.
- Historische Kommission für den Kreis Neustadt. Wyd. 2016. *Der Altkreis Oberglogau im „Karolinischen Steuerkataster” von 1722–1726. Historyczny powiat głogówecki w „Katastrze karolińskim” z lat 1722–1726* (Oberschlesien e.V. Landeskundliche Schriftenreihe, 9). Görlitz: Senfkornverlag.
- Jujeczka Stanisław, Henryk Gerlic. 2019. *Katalog duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego na podstawie ksiąg święceń biskupów wrocławskich 1811–1916. Catalogus cleri saecularis regularisque in libris ordinationum episcoporum Wratislaviensium occurrentis 1811–1916*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.
- Kupski Błażej, Piotr Górecki. 2017. „Johannes Chrząszcz – społecznik i pasjonat historii. W 160. rocznicę urodzin pyskowskiego proboszcza”. *Nowiny Gliwickie* 62 (19): 16.
- Młynarska Henryka. 2010. *Legends, podania i opowieści historyczne z Głogówka i okolic. Sagen, Legenden und historische Geschichten aus dem Oberglogauer Lande*. Wrocław: Agencja Wydawnicza a Linea.
- Pruß Ursula. 1999. Erzbisum Berlin. Pfarrer Albert Willimsky. W *Zeugen für Christus. Das deutsche Martyrologium des 20. Jahrhunderts*. Red. Helmut Moll, 117–120. Paderborn: Verlag Ferdinand Schöningh.

- Rosenbaum Sebastian. 2018. Doctor ineffabilis. Ks. Johannes Chrzęszcz i jego miejsce w spuściznie kulturowej Górnego Śląska. W *Meminsisse iuvat. Wybór pism*. Oprac. Sebastian Rosenbaum, 7–37. Gliwice 2018: Muzeum w Gliwicach.
- Schirmeisen Jan. 1985. *Dzieje Mionowa i okolic*. Mionów (mps).
- Trzeciakowski Lech. 2003. *Posłowie polscy w Berlinie 1848–1928*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 480.
- Weigt Antoni. 1997. „W myślach, mowie i uczynkach”. Tygodnik Prudnicki 10 (dodatek: Archiwum odkrywcy – historia): 1–2.
- Wrobel Ralph Michael. 2014. Geschichte der Dörfer Deutsch und Polnisch Mülmen. W: Wolfgang Globisch. *Wczoraj i dziś parafii Wierch*, 468–580. Opole: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża.

\*

**Streszczenie:** Ignacy Dziadek był synem rolnika potrafiącego czytać i pisać, którego wybrano na sołtysa i sędziego ludowego. Ignacy jako samouk posługiwał się językami łacińskim i niemieckim, z którego przetłumaczył i wydał wiele książek religijnych, głównie modlitewników. Kapłanami zostali jego dwaj synowie i wnuk – Albert Willimsky, którego uznano męczennikiem II wojny światowej. Z jego bogatej biblioteki korzystali młodzi mieszkańcy Mionowa, a szczególnie Johannes Chrzęszcz, późniejszy kapłan i historyk Śląska. Ignacy Dziadek był również posłem do Pruskiego Zgromadzenia Narodowego. W artykule scharakteryzowano jego spuściznę literacką, a także przedstawiono jego osobę w oparciu o zachowane rodzinne przekazy.

**Słowa kluczowe:** Ignacy Dziadek, wydawca, krzewiciel wiary katolickiej, polityk.

**Abstract: Ignacy Dziadek in Literature and Family Stories.** Ignacy Dziadek was a son of a farmer who could read and write and who was appointed as village leader and folk judge. Being self-taught, Ignacy spoke Latin and German, from which he translated and published many religious books, mainly confessionals. Two of his sons became priests, as well as his grandson Albert Willimsky, who was considered a martyr of World War II. People who used his extensive book collection were young residents of Mionow, in particular Johannes Chrzęszcz, who was later to become a priest and historian of Silesia. Ignacy Dziadek was a member of parliament for the National Assembly of Prussia. The article describes his literary legacy and presents him based on surviving family accounts.

**Keywords:** Ignacy Dziadek, publisher, proponent of Catholic religion, politician.

